

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 2.12.2020 19:48

Środa (02.12) to kolejny pracowity dzień dla strażaków z powiatu cieszyńskiego. Ratownicy w tym czasie interweniowali m.in. w związku ze zdarzeniami drogowymi, czy pożarem budynku gospodarczego.



Fot. M. Pokrzywa - pożar w Gumnach

Do pierwszego z opisywanych zdarzeń doszło o 7:50 w Bąkowie. Był to alarm fałszywy w dobrej wierze – do strażaków wpłynęło zgłoszenie, że do tafli jednego ze stawów prawdopodobnie przymarzył łabędź. Okazało się, że ptak spał – gdy ratownicy przybyli na miejsce oddalił się bez pomocy.

O 8:41 do poważnego zdarzenia drogowego doszło w Strumieniu na ulicy Pszczyńskiej. Osobówka zderzyła się z samochodem dostawczym. Na czas działań droga była nieprzejezdna w obie strony – **19-letni kierowca samochodu osobowego w wyniku zdarzenia ucierpiał i został przetransportowany do szpitala. Kierowca ciężarówki nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Działania polegały na odłączeniu instalacji elektrycznej i gazowej w pojeździe, neutralizacji wycieków oraz uprzątnięciu jezdni** – relacjonował st. kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

O 10:39 zastępy udały się na ulicę Stromą w Brennej, gdzie z domku letniskowego dochodził zapach gazu. Okazało się, że gaz ulatnia się z nieszczelności na przyłączy. Ratownicy odłączyli dopływ gazu i przekazali teren pogotowiu gazowemu.

Kolejna interwencja to działania w Gumnach na Miodowej, gdzie zapalił się budynek gospodarczy. Ratownicy podali 3 prądy wody, co doprowadziło do ugaszenia ognia. W środku znajdowały się dwie butle z gazem. Niestety, wybuch jednej z nich uszkodził budynek. Druga została przez strażaków wyniesiona i schłodzona. Na miejsce wezwano inspektora nadzoru budowlanego.

O 11:49 ratownicy znów interweniowali w Bąkowie – tym razem przy ulicy Głównej. Zgłoszenie dotyczyło psa, który wpadł do stawu. Zwierzę zostało wyciągnięte na brzeg jeszcze przed przybyciem na miejsce zastępów.

O 14:32 ratownicy udali się do Skoczowa, gdzie na ulicy Objazdowej na poboczu znajdowała się rozszczelniona butla z gazem. Strażacy zneutralizowali zagrożenie.

JŚ